

Pedofile z TVPiS

22 maja 2020

Aby odwrócić uwagę od afer korupcyjnych ministra Szumowskiego oraz problemu bezkarności księży – pedofilii w TVPiS pokazali reportaż filmowy „Nic się nie stało”.



O zmuszaniu do prostytucji małoletnich dziewczyn przez bezkarnych gangsterów związanych z sopockim klubem „Zatoka sztuki”. Sprawie znanej od 2015 roku, szczegółowo opisanej przez dziennikarzy „Gazety Wyborczej”. O czym Sylwester Latkowski, reżyser filmu nie zechciał wspomnieć. Nie wspomniał, bo taka informacja nie pasowałaby do akcji propagandowej zaplanowanej przez TVPiS. Nagłaśniania starej afery pedofilskiej, potrzebnej im do nowych czasów.

Propagandziści PiS potrzebują swojej „afery pedofilskiej”, bo chcą odwrócić uwagę opinii publicznej od afer korupcyjnych ministra Szumowskiego. Rozmyć propagandowo problem bezkarności księży-pedofilów w polskim kościele katolickim. Uczynić ze środowiska artystów i celebrytów „bezkarną kastę pedofilii”. Zemścić się na krytycznym wobec PiS środowisku. Zasugerować swoim wyborcom, że protestujący przeciwko cenzurze w radiowej „Trójce” to tylko moralni degeneraci.

Chcą przy okazji po raz kolejny uderzyć w telewizję TVN pokazując gwiazdy TVN jako ludzi umoczonych w pedofilskie afery. Dlatego środowca projekcja „Nic się nie stało” miała w TVPiS od razu ciąg dalszy. Poinformowano tam widzów TVPiS, zwanych przez pana prezesa Jacka Kurskiego „ciemnym ludem”, że rządząca koalicja PO-PSL latami kryła obrzydliwych pedofilii ze środowisk artystycznych. Jako przykład takiego chronionego podano wybitnego reżysera filmowego i katolickiego intelektualistę Krzysztofa Zanussiego.



Poinformowano też, że to pedofilskie środowiska kreowały społeczne akcje w obronie brutalnie zarzynanych karpí wigilijnych oraz wycinki Puszczy Białowieskiej. Aby odwrócić tym uwagę opinii publicznej od powszechnej w Trójmieście pedofilii celebrytów i artystów.

Nic dziwnego, że Trójmiasto, rządzone przez samorządowców sympatyzujących z PO, porównano z opanowaną przez mafię Sycylią. Strach teraz tam jechać.

Aby raz na zawsze i ostatecznie rozwiązać problem pedofilii artystycznych kast ogłoszono w TVPiS, że pan wiceminister sprawiedliwości Michał Wójcik zadeklarował powołanie specjalnego zespołu ds. walki z pedofilami z „Zatoki kultury” oraz specjalnej Komisji do walki z pedofilią pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości- prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry. Dodano, że rzecznik praw dziecka Mikołaj Pawlak zaproponował, aby ogłosić publicznie wszystkie pedofilskie przestępstwa, nawet te przedawnione, a ich sprawców publicznie napiętnować. To nieważne, że prawo nie działa wstecz. W narodowo-katolickiej IV RP nie ma przebaczenia dla jej wrogów.

Zaproponowano też bojkot telefonii komórkowych reklamowanych przez celebrytów pedofilów. I tych podejrzanych o pedofilię też. I przy okazji bojkot wspierającej pedofilów telewizji TVN. Zaproponowano również bojkot „Autorytetów” medialnych oskarżonych o pedofilię lub ukrywających zbrodnie pedofilskie. Jako pierwszego przeznaczonego do bojkotu wskazano reżysera Zanussiego.



Obiecano „ciemnemu ludowi” oraz reżyserowi Latkowskiemu, że władza PiS skrupulatnie ujawni i surowo osądzi „wszystkie pedofilskie afery” w naszym kraju. Na wieść o tym reżyser Latkowski ucieszył się jak dziecko na widok cukierka.

Podsuwanego mu tym razem przez politycznego pedofila. Bowiem elity PiS i ich propagandziści z TVPiS zachowują się jak polityczni pedofile. Traktują swych widzów jak dzieci. Dzieci, które nie dostrzegają, że choć PiS rządził już w latach 2005-2007 i teraz rządzi nieprzerwanie od 2015, to nadal żadnej „afery pedofilskiej” nie wykrył i nie osadził. Przeciwnie – domniemaną podkarpacką aferę związaną z małoletnimi, ukraińskimi prostytutkami skutecznie wyciszył.

Te polityczne dzieci nie pamiętają też, że PiS wiele razy obiecywał wyjaśnić i ukarać sprawców mafii VAT-owskich, zamachu na prezydencki samolot w Smoleńsku, afer finansowych „Amber Gold” i „Getback”. Nie pali się obecnie do wyjaśnienia afery korupcyjnej „Srebrna Tower”, czyli wieżowców Kaczyńskiego, ani afer maskowych ministra Szumowskiego. Nie pamiętają, że przeznaczony do bojkotu reżyser jest autorem najlepszego filmu polskiego o papieżu Janie Pawle II. Jest przyjacielem tego świętego polskiego katolickiego kościoła. Czy zapowiadany bojkot dotyczyć będzie tylko osoby reżysera czy też jeszcze jego filmów i przyjaciół?

Propagandowi pedofile z TVPiS po pierwszej projekcji pierwszego filmu braci Sekielskich upowszechniali tezę, że w Polsce najwięcej pedofilii statystycznie jest wśród murarzy. Teraz gwałcą oni dziecięce umysły swych widzów tezą, że najaktywniejszymi polskimi pedofilami są reżyserzy filmowi. Ale kiedy pada ze strony Lewicy propozycja powszechnej edukacji seksualnej w szkołach, to elity PiS i TVPiS stają w pierwszym szeregu protestujących. Czy dlatego, że wiedza, edukacja seksualna to jeden z najskuteczniejszych środków obrony przed wszelkimi pedofilami?

W Trójmieście popularna jest plotka, że mafiosi z „Zatoki kultury” nagrywali swych prominentnych gości, tych partyjnych i kościelnych, baraszkujących w dyskotekach i kameralnym VIP burdeliku w Pucku. Te nagrania mają zapewniać pedofilskiej mafii nietykalność.

Autorstwo: Piotr Gadzinowski

Źródło: Trybuna.info